

# Śleszyński, Wojciech

---

## Polityka narodowościowa władz sowieckich na obszarze przedwojennego województwa białostockiego w latach 1939-1941

---

Dzieje Najnowsze 33/4, 57-64

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

*Wojciech Śleszyński*  
*Białystok*

## **Polityka narodowościowa władz sowieckich na obszarze przedwojennego województwa białostockiego w latach 1939-1941**

Polityka narodowościowa prowadzona w latach 1939-1941 na Białostocczyźnie, podobnie jak na pozostałych ziemiach II Rzeczypospolitej zajętych po 17 września 1939 r. przez Armię Czerwoną, w swojej zasadniczej formie nie odbiegała od ogólnie przyjętych zasad w ZSRS<sup>1</sup>. Jedynie ze względu na specyfikę terenu i zmieniającą się sytuację międzynarodową w różnych okresach władze kładły nacisk na różne jej elementy, często próbując wykorzystać dla swoich celów zadawnione waśnie narodowe.

### **Polacy**

Polityka w stosunku do Polaków na Kresach Wschodnich uzależniona była w dużej mierze od sytuacji politycznej na arenie międzynarodowej w latach 1939-1941. Pierwszy okres okupacji charakteryzował się przede wszystkim zwalczaniem wszelkich przejawów polskości. Włączenie ziem północno-wschodnich w skład BSRS było równoznaczne z faworyzowaniem żywiołu białoruskiego. Elementy polskości w propagandzie sowieckiej zredukowano do minimum i stosowano je tylko w przypadku niemożności innego dotarcia z hasłami komunistycznymi. Ostrze zmian wprowadzonych przez okupanta zmierzało do całkowitego rozbitcia życia społeczno-gospodarczego przejętego po okresie międzywojennym. Zakaz funkcjonowania większości przedwojennych instytucji, wymiana kadry, nowe zarządzenia i przepisy w naturalny sposób uderzały przede wszystkim w element polski jako dominujący w rzeczywistości II Rzeczypospolitej. Propagandową wizję państwa polskiego budowano wyłącznie z elementów negatywnych, a wszelkie oznaki patriotyzmu traktowano jako przejaw narodowego szowinizmu. Nie należy się zatem dziwić, iż nowe władze, chcąc pozyskać sympatię Białorusinów

<sup>1</sup> W latach trzydziestych cały wysiłek władz sowieckich na polu narodowościowym szedł w kierunku ukształtowania obywatela sowieckiego. Wśród społeczeństwa aktywnie zaczęto propagować pojęcie „patriotyzmu sowieckiego”. Tworzenie jednego narodu sowieckiego wymagało eliminacji zarówno różnic klasowych, jak i kulturowych. Oparcie się w budowaniu nowej administracji na kadrze rosyjskiej i rusyfikowanych mieszkańcach poszczególnych republik dawało znacznie pewniejsze oparcie dla centralistycznej dyktatury niż byłyby nim elity narodowe, w naturalny sposób w większym stopniu podatne na wszelkiego rodzaju tendencje odśrodkowe.

i Żydów, szafowały hasłami narodowymi, których treść była reakcją na dwudziestoletnie rządy na tych ziemiach państwa polskiego.

Aresztowania prowadzone na szeroką skalę już od pierwszych dni okupacji miały przede wszystkim wyeliminować z życia społecznego elity przedwojenne. Z założenia skierowane były one w osoby zajmujące w przedwojennych instytucjach rządowych i samorządowych ekspozowane stanowiska, dlatego też siłą rzeczy w największym stopniu dotknęły Polaków. Tym samym celom służyły kolejne wywózki w głąb ZSRS przeprowadzone w lutym, kwietniu i czerwcu 1940 r. Cały pierwszy rok rządów władzy sowieckiej na Kresach Wschodnich miał wyraźnie charakter antypolski. Polityka ta jednak wynikała nie tyle z niechęci i nienawiści do Polaków jako konkretnego narodu, ale jako do grupy politycznie i kulturalnie dominującej na Kresach Wschodnich. Inteligencja, urzędnicy państwowi i samorządowi, ziemianie, z punktu widzenia interesów okupanta, nie rokowali dużej nadziei na skuteczną reedukację. Najprostszą zatem metodą rozwiązania tego kłopotliwego problemu było ich fizyczne wyeliminowanie z życia społecznego.

Częściowa zmiana polityki w stosunku do ludności polskiej nastąpiła latem 1940 r. Zmieniająca się w błyskawicznym tempie sytuacja międzynarodowa, klęska Francji, zajęcie przez Niemców Rumunii wpłynęły na politykę władz sowieckich na Kresach Wschodnich. Perspektywa konfliktu z Niemcami faszystowskimi stawała się coraz realniejsza. W planach militarnych Stalina obszary Polski miały stać się głównym terenem walk, a Kresy Wschodnie bezpośrednim zapleczem frontu<sup>2</sup>. Na nowo sondowano, zarzuconą pod koniec września 1939 r., koncepcję stworzenia w przyszłości Polskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej<sup>3</sup>. W tym celu w połowie 1940 r. władze sowieckie sondowały możliwości współpracy z byłym polskim premierem Kazimierzem Bartlem<sup>4</sup>. Prowadzone były również rozmowy z wyselekcjonowaną grupą polskich oficerów na czele z ppłk. Zygmuntem Berlingiem, z myślą o powołaniu w przyszłości oddziałów polskich podporządkowanych dowództwu Armii Czerwonej<sup>5</sup>. Były to prawdopodobnie wstępne kroki badające praktyczną możliwość realizacji planów sowieckich, jednak świadczyły o zarysowującej się zmianie w postrzeganiu przyszłej roli Polski i Polaków.

Na Białostocczyźnie i okupowanych obszarach północno-wschodniej II Rzeczypospolitej korekta polityki władz sowieckich w stosunku do ludności polskiej była również widoczna. Zaprzeszono masowych wywózek na wschód<sup>6</sup>. 1 października 1940 r. ukazał się pierwszy numer ogólnorepublikańskiej gazety w języku polskim „Sztandar Wolności”, na łamy którego władze dopuściły także postaci z polskiego środowiska komunistycznego, m.in.: Pawła Finde-

<sup>2</sup> G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939-1944*, Warszawa 2000, s. 49. Podobną tezę stawia w swojej książce K. Jasiewicz, *Zagłada polskich Kresów. Ziemiaństwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich pod okupacją sowiecką 1939-1941*, Warszawa 1997.

<sup>3</sup> Miała ona prawdopodobnie powstać na ziemiach zabranych Niemcom faszystowskim.

<sup>4</sup> M. Bartłowa, *Pamiętnik Marii Bartłowej*, „Zeszyty Historyczne”, 1987, nr 81, s. 58.

<sup>5</sup> S. Jaczyński, *Zygmunt Berling. Między sławą a potępieniem*, Warszawa 1993, s. 86-101. Patrząc na zmieniającą się w drugiej połowie 1940 r. politykę władz sowieckich w stosunku do ludności polskiej, zaryzykować można stwierdzenie, iż polscy oficerowie z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, rozstrzelani w kwietniu 1940 r., mieliby dużą szansę na przeżycie do momentu podpisania układu Sikorski — Majski (30 lipca 1941 r.). Świadczy o tym również fakt, że przejętych w czerwcu 1940 r. na Litwie 9,5 tys. internowanych tam wojskowych i policjantów władze sowieckie już nie rozstrzelały.

<sup>6</sup> Ostatnia wywózka odbyła się w czerwcu 1941 r., tuż przed samym atakiem Niemiec na ZSRS i — jak twierdzi K. Jasiewicz w swojej książce *Zagłada polskich...* (s. 164) — była „ostatnim etapem oczyszczania zaplecza (...) tuż przed planowanym atakiem III Rzeszy”.

ra, Henryka Wolpe, Małgorzatę Fornalską, Walentyne Najdus, Marcelego Nowotkę<sup>7</sup>. Od połowy 1940 r. w pracach władz okupacyjnych w większym stopniu zaczęli uczestniczyć członkowie KPP, którym zezwolono także na wstępowanie w szeregi WKP(b)<sup>8</sup>.

21 października 1940 r. ukazało się tajne pismo KC KPB(b) mówiące „O niedostatkach w pracy organów partyjnych i państwowych w zachodnich obwodach Białorusi”<sup>9</sup>. Na fali zmieniającej się polityki w stosunku do Polaków partyjne władze z Mińska wystosowały do organów terenowych uchwałę utrzymaną w stylu stalinowskiego wystąpienia: „Zawrót głowy od nadmiaru sukcesów”. W podobnym tonie i sposobie, jak to zrobił Stalin, winą za dotychczasowe błędy w polityce obarczono szeregowych członków partii. Wytykano im błędy w pracy z miejscową ludnością, krytykowano zakładanie szkół rosyjskich i białoruskich w miejscowościach zamieszkałych wyłącznie przez Polaków, zarzucano bezmyślne zwalnianie ze stanowisk dotychczasowych pracowników narodowości polskiej i bezzasadne niszczenie ksiązek Mickiewicza i Orzeszkowej w trakcie prowadzonych rewizji w bibliotekach i księgarniach. Władze w Mińsku zdawały się zapominać, iż miejscowi pracownicy byli wyłącznie biernymi wykonawcami ich własnych zaleceń. Tajne pismo KC KPB(b) kończyło się zaleceniem wyeliminowania z życia wszystkich przykładów, nielicujących — jak się wyrażono — „z wytycznymi narodowej polityki Lenina-Stalina”<sup>10</sup>.

Coraz szersza gama podejmowanych przez władze sowieckie środków zmierzała wyraźnie do pozyskania znacznej części polskiego społeczeństwa. W roku szkolnym 1940-1941 zwiększono liczbę szkół początkowych z polskim językiem nauczania, a w Instytucie Pedagogicznym w Białymstoku planowano (w roku akademickim 1941-1942) stworzyć stałe oddziały polskie przy wszystkich funkcjonujących już tam wydziałach. W celu pozyskania Polaków umiejętnie wykorzystano przypadającą w listopadzie 1940 r. 85 rocznicę śmierci Adama Mickiewicza.

Zapoczątkowana w połowie 1940 r. zmiana polityki nie była w najmniejszym stopniu poddyktowana chęcią zadośćuczynienia narodowym aspiracjom Polaków, ale służyła wyłącznie uzyskaniu określonych korzyści politycznych. Starano się poprzez złagodzenie represji i eksponowanie wybranych elementów kultury polskiej skuteczniej pozyskać nowych obywateli dla ideologii komunistycznej. Przyszłe miejsce Polski i Polaków widziano wyłącznie w szeregach wielkiego narodu sowieckiego, dlatego też osoby odrzucające ścisłą formę współpracy z okupantem w dalszym ciągu były aresztowane i zsyłane do obozów pracy. Zasadniczy cel przyświecający władzom okupacyjnym — sowietyzacja zajętych po 17 września 1939 r. obszarów

7 A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939-1941*, Łódź 1997, s. 502. Archiwum Akt Nowych, Teczki osobowe, sygn. 1594, 1547, 7743, 6462, 10485. Małgorzata Fornalska (1902-1944) w pierwszym okresie okupacji sowieckiej redagowała pismo „Zachodnia Magistrała”, a od września 1940 r. pracowała w Niepełnej Średniej Szkole nr 17 w Białymstoku. Paweł Finder (1904-1944) w Białymstoku w latach 1939-1941 pracował w charakterze agitatora w Miejskim Wydziale Komunikacji. Aktywnie działał w Sowieckich Związkach Zawodowych i w MOPR. Walentyna Najdus pracowała od 1939 r. w pismach „Wyzwolony Białystok” i „Wolna Praca”. W roku szkolnym 1941-1942 miała podjąć pracę w Instytucie Pedagogicznym w Białymstoku jako wykładowca języka polskiego. Marcele Nowotko (1893-1942) w latach 1939-1941 pełnił funkcję przewodniczącego Rejonowej Rady Wykonawczej.

<sup>8</sup> W. Ciesielski, *Myśl polityczna polskich komunistów w latach 1939-1944*, Wrocław 1990, s. 19.

<sup>9</sup> M. Gnatowski, *Radzieckie dokumenty o sytuacji społeczno-politycznej i „niedostatkach” w pracy partyjnej i państwowej na północno-wschodnich ziemiach Polski w latach 1939-1940*, „Studia Łomżyńskie” 1998, t. IX, s. 178-191.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 180-182, 190.

nie uległ zmianie, zmodyfikowano jedynie taktykę i metody działania, które stały się bardziej przemyślane i wyrafinowane.

### Białorusini

Szafowanie w pierwszym okresie okupacji nacjonalistycznymi hasłami białoruskimi miało przekonać ludność białoruską do zachodzących przemian polityczno-gospodarczych. Budowana na zasadzie przeciwwagi w stosunku do sytuacji przedwojennej polityka narodowa nastawiona była na krótkotrwały efekt propagandowy. Władze starały się wygrać lokalne walki i konflikty etniczne, niejednokrotnie celowo inspirując zamieszki i grabieże. Akty przemocy podkreślać miały „rewolucyjny” charakter zachodzących zmian.

Nacjonalistycznemu uniesieniu pierwszych dni okupacji poddała się znaczna część inteligencji białoruskiej, odbierająca zachodzące zmiany jako spełnienie marzeń o zjednoczonym kraju. W czasie odbywającego się 24 września 1939 r. w Wilnie, z udziałem władz sowieckich, zjazdu społeczności białoruskiej, jeden z jego uczestników, Anton Łuckiewicz, ulegając nastrojowi chwili, powiedział m.in.: „największy ciężar pańskiego ucisku i narodowego ograniczenia zrzucony został na zawsze. Białoruś znów stała się zjednoczona, żadne granice nie podzielią już połączonych ziem białoruskich. Pracując, Białorusini żyć będą w przyjaźni. (...) Przed nimi ogromna praca, praca dla odbudowy wszystkiego tego, co przez lata upadło lub było niszczone przez państwo polskich panów. Trzeba na nowo odtworzyć, sprowadzoną do podziemia, białoruską kulturę, sztukę i język. Ciężka praca czeka białoruską inteligencję. Powinniśmy włączyć się do tej pracy w taki sposób, by w krótkim czasie zrobić znaczny krok naprzód (...) Utrwalenie zjednoczonej, wolnej radzieckiej Białorusi oznaczać będzie drogę jej szybkiego rozwoju. Już nigdy pracującym Białorusinom nie będą grozić ostrogi i nieludzkie traktowanie”<sup>11</sup>.

Próba uzyskania bieżących korzyści propagandowych przez pozyskanie nacjonalistycznie nastawionej inteligencji białoruskiej nie oznaczała zasadniczej zmiany sowieckiej polityki w tym zakresie. Już pod koniec września 1939 r., na podstawie wcześniej przygotowanych list, przeprowadzono aresztowania w środowisku świadomych narodowo Białorusinów, m.in. aresztowano Antona Łuckiewicza<sup>12</sup>.

Białoruskość, zgodnie z polityką władz okupacyjnych, podobnie jak we wschodnich obwodach BSRS, zniwelowana miała zostać wyłącznie do poziomu folkloru regionalnego. Tym celom służyć miały powstające licznie amatorskie zespoły ludowe czy wiejskie koła zainteresowań. Również polityka oświatowa dostosowana została do powyższych reguł. Zwiększano liczbę szkół początkowych i niepełnych średnich, jednak już na poziomie pełnej edukacji średniej, język białoruski został wyrugowany przez rosyjski. W roku szkolnym 1939-1940 na Białostocczyźnie było 5 białoruskich szkół średnich, podczas gdy rosyjskich 9, natomiast w roku następnym (1940-1941) stosunek ten był już znacznie bardziej niekorzystny dla szkół

<sup>11</sup> M. Iwanow, *Sprawa przynależności Wilna i problemy narodowościowe na Białorusi*, w: *Spółczesność białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1939-1941*, pod red. M. Giżejewskiej i T. Strzembosza, Warszawa 1995, s. 88-89.

<sup>12</sup> M. Wierzbicki, *Polacy i Białorusini w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-sowieckie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939-1941*, Warszawa 2000, s. 51-52. A. Łuckiewicz był białoruskim działaczem narodowym, ideologiem białoruskiego odrodzenia, jednym z inicjatorów powołania Białoruskiej Republiki Ludowej.

białoruskich — 3, rosyjskich — 25<sup>13</sup>. Język rosyjski dominował także w kształceniu przyszłych nauczycieli w Instytucie Pedagogicznym w Białymstoku<sup>14</sup>.

Po pierwszym okresie względnie silnego eksponowania białoruskiego charakteru zachodzących zmian od początku 1940 r. zaczęto stopniowo wycofywać się z tych haseł, sprzecznych z generalną linią narodowej polityki okupanta, zmierzającej do stworzenia jednolitego narodu sowieckiego. Ogólny charakter prowadzonej sowietyzacji prześledzić chociażby można na przykładzie kadr, jakie przesyłano na okupowane obszary. Dominowała wśród nich zsowietyzowana grupa urzędników partyjnych, często lepiej posługująca się językiem rosyjskim niż białoruskim.

### **Żydzi**

Wkraczając na obszary północno-wschodniej Polski, władza sowiecka, podobnie jak w przypadku Białorusinów, także i w odniesieniu do Żydów stosowała retorykę mającą na celu wywołanie niechęci w stosunku do państwa polskiego. Hasła głoszone przez Armię Czerwoną spotykały się z żywym oddźwiękiem wśród znacznej części ludności żydowskiej. Entuzjazm Żydów wynikał zarówno z niespodziewanego uniknięcia okupacji niemieckiej, jak i z wiary w poprawę politycznych i ekonomicznych warunków życia<sup>15</sup>.

Znaczna część ludności żydowskiej traktowała wkroczenie Armii Czerwonej jako kontynuację rządów Rosji carskiej. Liczono jednak, że w nowej sowieckiej rzeczywistości łatwiej będzie uzyskać emancypację narodową. Pragnąc zrozumieć niewątpliwie entuzjazm znacznej części ludności żydowskiej, wynikający z wkroczenia Armii Czerwonej na wschodnie obszary Polski, warto powołać się w tym miejscu na słowa K. Kersten, zamieszczone w pracy *Polacy, Żydzi, komunizm...*: „Nie wolno zapominać — pisała autorka — że owi młodzi ludzie [Żydzi — W. S.], dla których w Polsce nie było miejsca, którzy ponizani na każdym kroku garnęli się do ruchów radykalnych, (...) poczuli się [w ZSRS — W.S.] równouprawnieni, zyskali poczucie własnej wartości, więcej — wstępując do milicji czy zasiadając w radach przeobrażali się z pariasów w ludzi reprezentujących władzę”<sup>16</sup>.

Faworyzowanie przez władze sowieckie w pierwszym okresie okupacji osób narodowości żydowskiej wynikało z jednej z strony z chęci ich pozyskania, a z drugiej było naturalną konsekwencją zachodzących zmian w sytuacji polityczno-ekonomicznej. Entuzjazm części ludności żydowskiej zbiegł się bowiem z realną możliwością wykorzystania ich w nowo kształtujących się strukturach administracyjnych. Usuwani ze swoich stanowisk obywatele narodowości polskiej zastępowani byli w głównej mierze osobami pochodzenia żydowskiego, które znacznie lepiej były przygotowane do pełnienia tych funkcji niż związani tradycyjnie z ziemią białoruscy chłopci<sup>17</sup>. „Sytuacja ekonomiczna Żydów—wspominała dwudziestoletnia Żydówka z Grodna — na zajętych terenach przedstawiała się o wiele lepiej od położenia ludności polskiej. Podczas gdy Polacy musieli ciężką pracą zarabiać na utrzymanie, Żydzi obsadzali

13 Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie (dalej: PAOSOG), sygn. f. 6195, o. 1, d. 398, k. 66.

14 A. Głowacki, op. cit., s. 474.

15 Archiwum Wschodnie, Zbiory Instytutu Hoovera, Protokoły Palestyńskie, sygn. V/PAL/24, k. 134. E. Rozenblat, *Jerei w systemie międzynarodowych relacji w zachodnich obszarach Białorusi (1939-1941 gg.)*, „Białoruskie Zeszyty Naukowe”, nr 13, Białystok 2000, s. 94. B. C. Pinchuk, *Shtetl Jews under Soviet Rule. Eastern Poland on the Eve of the Holocaust*, Cambridge 1991, s. 21, 23.

16 K. Kersten, *Polacy, Żydzi, komunizm. Antologia półprawd 1939-1968*, Warszawa 1968, s. 28-29.

17 E. Rozenblat, op. cit., s. 96-97.

wszystkie ważniejsze stanowiska i byli zajęci przy pracach lżejszych. Polaków przeważnie zatrudniano w zakładach przemysłowych i kołchozach, zaś Żydzi woleli pracować jako subiekci w magazynach, ekspedientzi itp. Wprawdzie na takich placówkach oficjalnie ich zarobki były dużo mniejsze od płac pobieranych np. przez robotników fabrycznych, ale pracując w charakterze subiektów, ekspedientów czy magazynierów mieli oni możliwość wykorzystania swych zdolności handlowych i spekulanckich. Kombinowali w rozmaity sposób, osiągając przez to dość pokaźne dochody prywatne<sup>18</sup>. Dzięki znajomości kilku języków Żydzi zatrudniani byli w redakcjach sowieckich gazet lokalnych, chętnie również wykorzystywano ich do prac w licznie powstających grupach agitacyjnych.

Poprawa sytuacji polityczno-gospodarczej znacznej części ludności żydowskiej (głównie żydowskiego lumpenproletariatu) nie oznaczała jednak faworyzowania tej grupy narodowościowej przez cały okres władzy sowieckiej. Żydzi wykorzystani zostali przez okupanta jako instrument bieżącej walki politycznej, a osoby naiwnie liczące na realną poprawę ogólnej sytuacji religijnej, kulturowej i narodowej szybko się rozczarowały<sup>19</sup>. Nowe zarządzenia władz okupacyjnych w równym stopniu, podobnie jak katolików czy prawosławnych, dotknęły również wyznawców judaizmu. Pod koniec 1939 r. rozpoczęły się liczne aresztowania, które objęły także syjonistów i buntowców. Wielu spośród Żydów witających we wrześniu 1939 r. Armię Czerwoną zostało deportowanych na wschód pod zarzutem „odchyleń” trockistowskich<sup>20</sup>.

Zgodnie ze stalinowską narodową polityką budowania jednego społeczeństwa sowieckiego likwidacji uległy wszystkie instytucje propagujące odrębność kulturową i narodową Żydów. Zakazano prowadzenia działalności społeczno-gospodarczej gminom żydowskim. Sukcesywnie przez cały okres okupacji zmniejszano i tak niewielką ilość szkół żydowskich<sup>21</sup>. W roku szkolnym 1939-1940 było 10 szkół początkowych z żydowskim językiem nauczania, niepełnych średnich — 46, średnich — 9, podczas gdy w roku następnym (1940-1941) liczba szkół początkowych zmniejszyła się do 8, niepełnych średnich do 38, a średnich do 3<sup>22</sup>. Ograniczenia dotknęły również jedyne wydawane na Białorusi Zachodniej pismo w języku jidysz „Belostoker Sztetn”, które to od połowy 1940 r. ukazywało się jeden raz w tygodniu (pierwotnie 3 razy w tygodniu)<sup>23</sup>.

Przybywający z głębi ZSRS na tereny okupowane głównie białoruscy i rosyjscy funkcjonariusze partyjni dalecy byli od szanowania ludności żydowskiej. Wywodząca się jeszcze z czasów carskich niechęć do mniejszości żydowskiej wyrażała się często w lekceważącej postawie przybyszów wobec Żydów<sup>24</sup>. Pomimo bowiem oficjalnie zwalczanego antysemityzmu był on w dalszym ciągu obecny w codziennym sowieckim życiu.

Polityka prowadzona przez władze okupacyjne w stosunku do ludności żydowskiej w rzeczywistości była daleka od pozostawionego głównie we wspomnieniach Polaków obrazu. Nadzieja, jaką część Żydów pokładała w nowym systemie, a którą wyrażała m.in. entuzjastycznym powitaniem Armii Czerwonej i aktywną współpracą z okupantem, nie spełniła się. Co

i<sup>8</sup> Żydowski Instytut Historyczny, Archiwum Ringelbluma, sygn. 934, k. 3.

i<sup>1</sup> J. T. Gross, I. Grudzińska-Gross, „*W czterdziestym nas Matko na Sybir zesłali*”. *Polska a Rosja 1939-1942*, Warszawa 1990, s. 28.

20 K. Kersten, op. cit., s. 29.

21 Szkolnictwo prywatne i religijne zostało zakazane.

22 PAOSOG, sygn. f. 6195, o. 1, d. 398, k. 66.

23 Narodowe Archiwum Republiki Białoruś w Mińsku, sygn. f. 4, o. 21, d. 1957, k. 3-4.

24 Ks. S. Kossakowski, *Byłem adiutantem „Mścislawa”*, Rajgród 1999, s. 53.

prawda, uzyskali oni liczne przywileje, np. możliwość obsadzania posad państwowych, to w zamian jednak musieli całkowicie wyrzec się swojej odrębności kulturowej i narodowej<sup>25</sup>.

Władza sowiecka, przystępując do realizacji swoich celów politycznych w pierwszym okresie okupacji, starała się wykorzystać istniejące waśnie i animozje. W polityce tej oprócz Polaków, Białorusinów i Żydów zazwyczaj nie uwzględniano innych mniej licznych grup narodowościowych, traktując prowadzone działania jako tymczasowe. Wywoływanie i podtrzymywanie konfliktów narodowościowych w dłuższym okresie było sprzeczne z ogólnie przyjętą zasadą — tworzenia obywatela sowieckiego (*homo sovieticus*). Wszelkie różnice religijne, językowe, kulturowe i narodowościowe należało likwidować, ponieważ dopiero pozbawiona własnych korzeni ludność w pełni odpowiadała wzorom sowieckim, zmierzającym do formowania jednolitego społeczeństwa komunistycznego.

### **The National Policy of the Soviet Authorities in the Prewar Voivodeship of Białystok, 1939-1941**

As in other lands of the Second Republic occupied by the Red Army after 17 September 1939, the basic form of the national policy conducted in 1939-1941 in the region of Białystok did not differ from the principles generally accepted in the Soviet Union.

#### **Poles**

The policy applied in relation to the Poles in the Eastern Borderland to a great measure depended on the international political situation in 1939-1941. A characteristic feature of the first period of the occupation was predominantly the combating of all symptoms of Polishness. A partial turn in the policy towards the Polish population took place in the summer of 1940. The perspective of a conflict with Nazi Germany became increasingly more real. The military plans made by Stalin envisaged Polish territory as the main battlefield, and the Eastern Borderland was to play the role of a direct hinterland of the front. The conception of creating a future Polish Socialist Soviet Republic, abandoned at the end of September 1939, was once again taken into consideration. The change of policy, initiated in the middle of 1940, was not dictated by a wish to meet the national aspirations of the Poles, but served exclusively the gaining of certain political profits. The alleviation of repressions and the emphasis placed on select elements of Polish culture were to serve a more effective winning over of new supporters for the communist ideology. The future place of Poland and the Poles was perceived exclusively within the Soviet nation; this is the reason why persons rejecting close co-operation with the occupant continued to be arrested and sentenced to labour camps.

#### **Belorussians**

A generous use of nationalistic Belorussian slogans during the first stage of the occupation was to win the support of the local population for political-economic transformations. The national policy, built upon the principle of a counterbalance in relation to the prewar situation, aimed at a short-lived propaganda effect. In accordance with the policy pursued by the

<sup>25</sup> J. T. Gross, I. Grudzińska-Gross, op. cit., s. 31.



occupation authorities, Belorussian qualities were to be relegated to the level of regional folklore, similarly as in the eastern districts of the Belorussian Socialist Soviet Republic.

### **Jews**

Slogans proclaimed by the Red Army resounded with a lively echo among a considerable part of the Jewish population. The enthusiasm disclosed by the Jews was the result both of an unexpected escape from German occupation and a belief in the improvement of political and economic living conditions. A large fragment of the Jewish population treated the appearance of the Red Army as a continuation of Tsarist rule. Nonetheless, hopes for winning national emancipation in new Soviet reality were cherished. The actual improvement of the political-economic situation of a sizeable part of the Jewish population (primarily the Jewish lumpenproletariat) was not tantamount to favouring this particular national group throughout the whole period of Soviet governance. The Jews were used by the occupant as an instrument in a current political struggle, and those who naively believed in the actual betterment of the general religious, cultural and national situation, rapidly grew disillusioned. New regulations issued by the occupation authorities pertained to the followers of Judaism on par with Catholics or the Russian Orthodox population. Numerous cases of arrest, which started at the end of 1939, involved also Zionists and Bund members. Many of the Jews who in September 1939 welcomed the Red Army were deported to the East after being charged with Trotskyite „deviations“.

During the first stage of the occupation, the Soviet authorities, engaged in embarking upon the realisation of their political targets, tried to profit from existing animosities and strife. This policy took into consideration only the Poles, the Belorussians and the Jews, and, as a rule, ignored other, less numerous national groups; at the same time, it treated the conducted campaigns as temporary. In a longer range, the stirring and retention of national conflicts was contrary to the generally accepted principle of creating a Soviet citizen (*homo sovieticus*). It was regarded necessary to liquidate all religious, linguistic, cultural and national differences, since a population deprived of its roots fully corresponded to Soviet models, intent upon moulding a uniform communist society.